

Balsam dla duszy, czyli o tym, że nie wszystko możemy zaplanować

Witamy w Holandii

Ludzie często proszą mnie, żebym opowiedziała, co to znaczy wychowywać upośledzone dziecko, tak żeby ci, którzy nigdy tego nie doświadczyli, mogli chociaż wyobrazić sobie, jak to jest. Dobrze, mówię więc...

Kiedy spodziewamy się dziecka, przypomina to planowanie cudownej wakacyjnej podróży na przykład do Włoch. Kupujemy przewodniki i snujemy wspaniałe plany. Koloseum. *Dawid Michała Anioła*. Gondole w Wenecji. Jeśli ktoś chce, może nauczyć się kilka zwrotów po włosku. Wszystko to jest bardzo ekscytujące.

Po kilku miesiącach oczekiwania nadchodzi wreszcie ów upragniony dzień. Pakujemy walizki i ruszamy w drogę. Mija kilka godzin, samolot ląduje. Wchodzi stewardesa i mówi:

Witamy w Holandii.

W Holandii? – mówimy, – Co to znaczy: W Holandii? Zapisalam się na wycieczkę do Włoch! Przecież miały być Włochy! Całe życie marzyłam o tym, żeby pojechać do Włoch.

Ale w rozkładzie lotów nastąpiła zmiana. Samolot wylądował w Holandii i musimy tu zostać.

Najważniejsze to zrozumieć, że nie zabrali nas do cuchnącego, ohydneho i odrażającego miejsca, w którym panują głód, zaraza i szkodniki. Po prostu jesteśmy w innym kraju. Trzeba nauczyć się zupełnie nowego języka. Przy okazji spotkamy mnóstwo ludzi, których nigdy byśmy nie spotkali, jadąc do Włoch.

Jesteśmy po prostu gdzie indziej. Życie płynie tu wolniej, mniej tu olśniewających rzeczy. Ale kiedy pobędziemy tu już trochę, kiedy dojdziemy do siebie i rozejrzemy się wokół, zobaczymy, że Holandia ma wiatraki... i tulipany... Holandia ma nawet Rembrandty.

Mimo to wszyscy nasi znajomi albo jadą, albo właśnie wracają z Włoch i chwają się, jak tam jest cudownie. A my do końca życia będziemy powtarzać: „Tak, ja też tam miałam jechać. Tak sobie planowałam.”.

Ból, jaki rodzi w nas ta świadomość, nigdy, przenigdy nie zniknie, ponieważ nic nie boli tak bardzo jak utrata marzeń. Nie zapominaj jednak, że zamartwiając się całe życie tym, że nie pojechałaś do Włoch, być może nigdy nie będziesz na tyle wolna, by cieszyć się tym, co cudowne i wyjątkowe... właśnie w Holandii.

Emily Perl Kingsley

(„Balsam dla Duszy Matki” Jack Canfield Mark Victor Hansen Jennifer Read
Hawthorne Marci Shimoft)